



## Wprowadzenie

Nie można zrozumieć współczesnego Kościoła bez uchwycenia tego, czym jest rozeznanie. Trudno nam też zrozumieć papieża Franciszka bez poznania teraźniejszości i przeszłości tego pojęcia oraz bez próby intuicyjnego ujęcia jego przyszłości. Gdy Ojciec Święty przedstawia charakterystyczne dla jego pontyfikatu kryteria mówiące o tym, że czas jest ważniejszy niż przestrzeń, jedność przeważa nad konfliktem, rzeczywistość jest ważniejsza od idei, a całość przewyższa część, rozumiemy, że u podstaw powyższych zasad leży zaczerpnięte u Romano Guardiniego przeświadczenie o tym, że życie ludzkie i życie Kościoła pełne jest twórczych przeciwieństw. Jednak w swej biegunowej opozycji przeciwieństwa otwierają drogę, nie uchylają się wzajemnie, nie są ze sobą tożsame ani nie ma między nimi sprzeczności, ale znajdują na wyższym poziomie rozwiązanie, które nie niweluje biegunowego napięcia. Jest to swoista zbieżność przeciwieństw (*coincidentia oppositorum*). Jak pisze Massimo Borghesi w *Biografii intelektualnej* papieża

Bergoglio: „*Communio* realizuje się w formie dialogicznej, w cierpliwym tkaniu, które nie rości sobie pretensji do negowania akcentów, do podważania różnych wrażliwości, które pozostają nietknięte” (s. 187).

Papież Franciszek w *Orędziu do uczestników Międzynarodowego Kongresu Teologicznego na Papieskim Uniwersytecie Argentyny* w 2015 roku tak mówił o tych przeciwieństwach: „Katolickość domaga się owego biegunowego napięcia między tym, co partykularne, a tym, co powszechne, między tym, co jednostkowe a wielorakością, między prostotą a złożonością. Usuwanie tego napięcia jest sprzeczne z życiem Ducha Świętego”. Komplementarność przeciwieństw pozwala otworzyć się na syntezę, która nie usuwając przeciwieństw, przemienia je w wielopostaciową, głęboką jedność. Szczególnie widać to w *Amoris laetitia*, gdzie papież, komentując nauczanie św. Tomasza z Akwinu, stwierdza: „To prawda, że normy ogólne stanowią pewne dobro, którego nigdy nie powinno się ignorować lub zaniedbywać, ale w swoich sformułowaniach nie mogą obejmować absolutnie wszystkich szczególnych sytuacji. Jednocześnie trzeba powiedzieć, że właśnie z tego powodu to, co stanowi część rozeznania praktycznego, w obliczu konkretnej sytuacji nie może być podnoszone do rangi normy” (nr 304). Rozbieżności między ogólną zasadą a szczególną sytuacją nie da się usunąć, relatywizując normę. Właśnie w tym biegunowym napięciu funkcję mediacyjną pełni rozeznanie, które łączy ogólną zasadę i szczególny przypadek, prawdę i miłosierdzie.

Dokładnie ukazuje to Andrzej Muszala, omawiając w rozdziale *Rozeznanie w „Amoris laetitia” papieża Franciszka* różne formy towarzyszenia małżonkom. Ich celem jest rozeznanie odmiennych okoliczności i sytuacji w celu dokonania właściwej oceny sytuacji osób żyjących w małżeństwach sakramentalnych i w związkach „nieregularnych”. Zwłaszcza ten ostatni przypadek znajduje się obecnie w centrum zainteresowania Kościoła i wydaje się być punktem wyjścia całego prezentowanego opracowania. W tym kontekście szczególnie cenna jest myśl, że papież Franciszek, rozróżniając „porządek prawny” od „porządku duszpasterskiego”, nie postuluje zmiany normy prawnej, lecz pokazuje

sposób jej aplikowania, nawiązując do „prawa stopniowości” zawartego w adhortacji *Familiaris consortio* (nr 34) Jana Pawła II i uwzględniając w ocenie winy także świadomość sprawcy i okoliczności, jak tego wymaga adhortacja *Reconciliatio et paenitentia* (nr 17) świętego Papieża. Jak pisze Andrzej Muszala: „Nie mamy więc tu do czynienia ani z sytuacjonizmem moralnym, ani z zerwaniem z tradycją katolicką, lecz z zastosowaniem etycznych zasad ogólnych do oceny poszczególnych przypadków”.

Ciągłość w nauczaniu trzech ostatnich papieży, podkreślana choćby przez Rocco Buttiglione, wydaje się znajdować szczególny fundament w przesłaniu Bożego miłosierdzia. Jak pisze papież Franciszek w *Amoris laetitia*, „szczerą refleksją może umocnić zaufanie w miłosierdziu Bożym, które nikomu nie jest odmawiane” (nr 300). Warto przypomnieć, co w wywiadzie pod tytułem *Czym jest wiara?* mówił na ten temat papież senior Benedykt XVI: „Dla mnie »znakiem czasu« jest fakt, że idea Bożego miłosierdzia zajmuje coraz bardziej centralne i dominujące miejsce. (...) Papież Jan Paweł II był dogłębnie naznaczony tym pragnieniem, nawet jeżeli nie zawsze było to wyrażane dosłownie. Niemniej z pewnością nie jest przypadkiem, że w swej ostatniej książce, która ujrzała światło dzienne tuż przed jego śmiercią, mówi o Bożym miłosierdziu. (...) Papież Franciszek całkowicie wpisuje się w tę perspektywę” („Przewodnik Katolicki” 13/2016, s. 22).

Tę ciągłość idei rozeznania we współczesnych dokumentach Kościoła, począwszy od odnowy soborowej, ukazują w monografii teksty Katarzyny Wilczek *Rozeznanie w pismach Jana Pawła II*, Piotra Krocza *Rozeznanie w kodeksie prawa kanonicznego*, Marty Ficoń *Rozeznawanie w Katechizmie Kościoła katolickiego* i Sylwii Haberki *Przez pryzmat wiary. Teologia rozeznania w dokumentach Soboru Watykańskiego II*. Gdyby szukać najczęściej cytowanego źródła w nauczaniu świętego Jana Pawła II, autora kodeksu i katechizmu, to na czele pojawiłyby się dokumenty soborowe. Nie dziwi więc, że różnorodność soborowego ujęcia kwestii rozeznania, od aspektów moralnych, znaczenia sumienia i prawdy obiektywnej, przez wymiar duszpasterski i *aggiornamento*, aż

po kwestie dyscyplinarne i prawne, oraz odczytywanie znaków czasu we współczesnym świecie, znalazły rozwinięcie w omawianych dokumentach Kościoła.

Soborowa idea powrotu do źródeł, również w odniesieniu do kwestii rozeznania, znalazła swoje szczególne zastosowanie w pierwszej części monografii, poświęconej Biblii i Tradycji Kościoła. Zawarte w niej artykuły ukazują wyraźnie, jak zasygnalizowane wyżej aspekty rozeznania wpływają z Bożego Objawienia i kształtują się w świadomości Kościoła w ciągu dwóch tysiącleci. By poznać bliżej te ujęcia, warto sięgnąć do analiz Romana Mazura *Rozeznanie w Piśmie Świętym. Terminologia, podmiot, przedmiot i narzędzia*, Dariusza Kasprzaka *Rozeznawanie duchów (διάκρισις) w czasie monastycyzmu patrystycznego*, Szymona Drzyżdżyka i Marka Gilskiego *Sobory pierwszego tysiąclecia o rozeznaniu*, oraz Wojciecha Zyzaka *Mistrzowie życia duchowego o rozeznawaniu duchów*. Tu głównie do głosu dochodzi znaczenie rozeznania jako wrażliwości na działanie Bożego Ducha i umiejętności demaskowania działania zwodziciela, zarówno w życiu indywidualnym, jak i wspólnotowym.

Już zaprezentowane wcześniej rozdziały pokazują, że Redaktorom niniejszego opracowania nie chodziło tylko o kwestie teoretyczne. Pewnie największą trudnością związaną z rozeznaniem jest praktyczne zastosowanie poznanych i rozumianych teologicznych zasad. Na trudność tę zwrócił uwagę papież Franciszek we wspomnianym już *Oređziu do uczestników Międzynarodowego Kongresu Teologicznego na Papieskim Uniwersytecie Argentyny*: „Nierzadko zdarza się, że powstaje opozycja między teologią a duszpasterstwem, tak jakby były to dwie przeciwstawne, oddzielne rzeczywistości, które nie mają ze sobą nic wspólnego. Nierzadko zdarza się, że utożsamiamy doktrynę z konserwatyzmem, zacofaniem. I na odwrót, myślimy o duszpasterstwie jako dostosowaniu się jakby nie miały ze sobą nic wspólnego. W ten sposób rodzi się fałszywa opozycja między tzw. »pastoralistami« i »akademiastami«, tymi, którzy stoją po stronie ludu, a tymi, którzy opowiadają się za doktryną. Rodzi się fałszywa opozycja między teologią a duszpaster-

stwem; między refleksją wiary a życiem wiary; w życiu nie ma wówczas miejsca na refleksję, a w refleksji nie ma miejsca dla życia” (cytat za: M. Borghesi, *Jorge Mario Bergoglio. Biografia intelektualna*, s. 228).

Próbą uniknięcia takiej sytuacji w odniesieniu do rozeznania są artykuły trzeciej części niniejszej książki. Zarówno Piotr Majer *Rozeznawanie przedmażeńskie*, jak i Sławomir Kołata *Praktyczny wymiar rozeznawania powołania w seminarium duchownym w świetle nowego „Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis”*, a także Piotr Jordan Śliwiński *Rozeznawanie w sakramencie pokuty i pojednania* i Aleksandra Brzemia-Bonarek *Rozeznanie w sądzie kościelnym* pokazują, jak wspomniane wcześniej, binarne napięcie między ogólną zasadą i szczególnym przypadkiem pozwala godzić teorię z praktycznymi uwarunkowaniami, wymiar duchowy z instytucjonalnym oraz sprawiedliwość z miłosierdziem. Prezentowane teksty są wynikiem refleksji teoretyków, którzy dzięki długoletniemu, praktycznemu doświadczeniu, mogą pomóc w rozeznaniu woli Bożej i gotowości pozytywnej odpowiedzi na Boże powołanie w różnych stanach i sytuacjach życia.

Ostatnia część książki poświęcona idei rozeznania w innych dyscyplinach wiedzy maksymalnie poszerza horyzonty naszej refleksji aż do słownikowego znaczenia tego terminu, który wyraża znajomość przedmiotu, czy zagadnienia, lub orientację w jakiejś dziedzinie. Jednak, jak pokazują teksty Jakuba Pisarka *Rozeznanie sądu w procesie cywilnym*, Andrzeja Świątkowskiego, Marioli Szulik i Katarzyny Wilczek *Rozeznanie w medycynie*, oraz Anety Rayzacher-Majewskiej *Rozeznanie w pedagogice*, również w tych dziedzinach rozeznanie nie sprowadza się jedynie do intelektualnego opanowania potrzebnej wiedzy, ale zakłada wymiar etyczny, a nawet duchowy, przynajmniej w podstawowej tendencji dążenia do obiektywnej prawdy.

Monografia pod redakcją Szymona Drzyżdżyka i Marka Gilskiego zatytułowana *Rozeznanie. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, stanowi wieloaspektowe opracowanie jednego pojęcia. Jest zupełnie zrozumiałe, że ukazanie zagadnienia w szesnastu rozdziałach przez różnych autorów, reprezentujących czasami odmienne, a czasami te same dys-

cypliny, z jednej strony prowadzi do konieczności szukania wspólnego języka i rozumienia pojęć, z drugiej strony do nieuniknionego nakładania się podobnej tematyki, generując powtórzenia. Tak należy odczytywać między innymi ciągle przypomnienia kwestii terminologicznych i etymologicznych, pozwalające zrozumieć, z jakiego punktu widzenia dany autor omawia kwestię rozeznania. Imponujący jest prezentowany tu wachlarz aspektów rozeznania w teologii, we wspólnocie Kościoła, w praktyce duszpasterskiej, w tradycji życia duchowego, w sumieniu każdego wiernego, w radach i decyzjach spowiednika, w prawie kanonicznym, w sądzie kościelnym i cywilnym, w pedagogice czy w medycynie. Teksty poszczególnych rozdziałów są komplementarne, wobec tego istnieją w pewnym binarnym napięciu i dopiero w całości pozwalają obrać odpowiednią drogę. Książka, która ukazuje się w prestiżowej serii „Horyzonty dogmatu”, już w zamiarze Redaktorów pragnie dotykać kwestii trudnych i kontrowersyjnych. Wobec tego również do tej książki, w tym także do niniejszego wprowadzenia, Czytelnik winien zastosować kryterium rozeznania. Bowiem również sama książka podlega prawom, o których mówi.

Ks. prof. dr hab. Wojciech Żyzak  
Rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Kraków, 2 lutego 2019 roku